

GAZETA USTRONSKA

KABEL NA
MANHATANIE

KOLOROWY
ŚWIAT

Nr 14(295)/97

3—9 kwietnia

70 gr

ISSN 1231-9651

GRUPY RYZYKA

Rozmowa z dr Małgorzatą Madejską
z Poradni Chorób Płuc i Gruźlicy w Ustroniu

Czy po wykonaniu w Ustroniu zdjęć małoobrazkowych klatki piersiowej liczba pacjentów poradni się zwiększyła?

Bardzo znacznie. Dziennie mamy wezwanych 20 osób, z tych, które miały nieprawidłowe wyniki zdjęć. Oprócz tego przyjmujemy wielu stałych pacjentów. W związku z dużą liczbą pacjentów, wydłużył się czas oczekiwania, jednak nie mamy możliwości usprawnienia naszego systemu pracy, głównie ze względu na często psujący się aparat rentgenowski.

Ilu pacjentów przyjmowano wcześniej?

Rejon, który ma pod sobą Poradnię Chorób Płuc i Gruźlicy w Ustroniu jest bardzo rozległy. Z jednej strony sięga po Koniaków, Jaworzynkę, Istebną, a z drugiej po Ochaby. Wielu jest pacjentów dojeżdżających, w związku z czym nie prowadzimy rejestracji telefonicznej. Dzieje się tak, dlatego, że nie chcemy, by osoby, które przyjechały z daleka nie musiały długo czekać. Przed rozpoczęciem wykonania zdjęć małoobrazkowych średnio przyjmowaliśmy około 20 pacjentów dziennie. Zdarzało się, że przyszło ponad 30 osób, ale czasem tylko kilkanaście, w zależności od natężenia zachorowań. Teraz ich liczba zwiększyła się niemal dwukrotnie.

Jakie schorzenia wykryto podczas zdjęć małoobrazkowych?

Liczymy na wykrycie gruźlicy i nowotworów płuc, ale najczęściej wykrywamy schorzenia, np. nadciśnienie, o którym świadczy powiększenie sylwetki serca lub inne wady serca. Trzeba powiedzieć, że rzadziej się zdarza wykrycie jakiś nowych zmian w płucach, częściej te nieprawidłowe zmiany dotyczą śródpiersia, gdzie mogą się mieścić cienie węzłów chłonnych, ewentualnie jakiś innych tworów. Dlatego te zdjęcia również wybiera się do kontroli i pacjenci, u których stwierdzono wyżej wymienione nieprawidłowości trafiają do naszej poradni, choć nie są to „płucni” pacjenci.

Czy zarejestrowano przypadki gruźlicy?

Jeżeli chodzi o Ustron, do tej pory, w wyniku wykonanych zdjęć, nie zarejestrowano przypadków gruźlicy. Część naszych mieszkańców przebadana była jeszcze w zeszłym roku, ale dwa przypadki gruźlicy czynnej zanotowane w 1996 r. dotyczyły pacjentów, którzy trafili do nas jeszcze przed wykonaniem zdjęć małoobrazkowych. Fakt, że w przypadku Ustronia, nie zarejestrowaliśmy większego wzrostu zachorowalności, uwarunkowany jest prawdopodobnie tym, że mieszkańcy uzdrowiska mają poradnię na miejscu i łatwo mogą tu trafić. Mnie szczególnie zależało na tym, by wykonać badania katastralne osób mieszkających w Trójwsi i Brennej czyli w miejscach oddalonych od przychodni.

Czy może pani wyjaśnić termin „gruźlica czynna”?

Gruźlica jest na pewno czynna wówczas, gdy w pobranej wydzielinie stwierdza się prątki gruźlicy i oznacza się ją symbolem „A”. Natomiast symbol „B” przypisany jest gruźlicy czynnej, na którą wskazują inne objawy, przy której stwierdza

(cd. na str. 2)



Zimie niespieszno odchodzić.

Fot. W. Suchta

UŻYCZENIE KORTÓW

21 marca obradowała Rada Miejska na 34. sesji obecnej kadencji. Obrady prowadził przewodniczący RM Franciszek Korcz.

Po odczytaniu porządku obrad, przewodniczący Komisji Rewizyjnej RM Alojzy Sikora zaproponował przełożenie na następną sesję głosowania nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Miasta. Na razie Komisja Rewizyjna zapoznaje się z materiałami jej przedstawionymi, chce to zrobić dość solidnie i dopiero potem wydać swą opinię, którą musi przesłać do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Radni w głosowaniu przyjęli porządek obrad pomniejszony o ten jeden punkt.

Jak na każdej sesji swe pytania do władz miasta kierowali mieszkańcy. O usytuowanie stacji przeładunkowej odpadów

(cd. na str. 4)

KONWENT WOJEWODÓW

Od 20 do 21 marca w domu wczasowym „Ziemowit” obradował Zespół do Spraw Gospodarczych Konwentu Wojewodów. W roli gospodarza i prowadzącego obrady wystąpił wojewoda bielski Marek Trombski. Referaty przedstawiali między innymi wojewodowie: katowicki, częstochowski, wrocławski. Tematem przewodnim obrad była ewolucja funkcji finansów publicznych w warunkach gospodarki rynkowej i decentralizacji władzy. Mówiono także o roli samorządów w przejmowaniu kompetencji budżetowych rządu oraz makrostrategii gospodarczej. W drugim dniu, na temat zmiany w strukturze własności nieruchomości wypowiadał się wicewojewoda bielski Jan Wysogład. Gościem Konwentu był wiceminister, minister finansów Marek Belka, który 20 marca uczestniczył w obradach. Atrakcją pobytu w Ustroniu były dla wojewodów wieczorne odwiedziny „Czarciego Kopyta” na Równicy. W czasie kolacji raczono się czarcimi specjałami, przygrywała kapela góralska.

(m)

GRUPY RYZYKA

(cd. ze str. 1)

się poprawę pod wpływem stosowanych leków, ale podczas badania laboratoryjnego nie wykryto prątków. W wypadku gruźlicy „B” pacjentów bacznie obserwujemy, ponieważ pod maską poprawy pod wpływem leków przeciwgruźliczych, może się kryć jakaś inna choroba, nawet nowotworowa.

Gdyby nie wykonano zdjęć małoobrazkowych u wielu osób nie wykryte schorzenia rozwijałyby się nadal, jakie byłyby tego konsekwencje?

Chory prątkujący może zarazić dwadzieścia zdrowych osób. Jest to bardzo niebezpieczne szczególnie dla dzieci i młodzieży będącej w okresie wzrostu. Chory na gruźlicę stwarza niebezpieczeństwo dla siebie i osób z otoczenia, dlatego społeczeństwo jest zainteresowane wykryciem i leczeniem przypadków tej choroby. Czasem zdarza się, że w jakiejś rodzinie, środowisku jest starszy człowiek, który przewlekłe kaszle i nie przywiązuje się do tego wagi, nie podejrzewa się, że może mieć gruźlicę. Nie wolno tego jednak lekceważyć i należy się upewnić, czy nie chodzi o gruźlicę. Rozumiem, że mogą być kłopoty z przywiezieniem takiej osoby do badania, ale warto byłoby posłać chociaż płwocinę do badania.

Jakie grupy są zagrożone gruźlicą?

Jest to grupa chorych na cukrzycę, u których występuje zmniejszona odporność, ludzie starsi wiekiem, po operacji żołądka, osoby chore na raka, gorzej sytuowane, alkoholicy, również chorzy na AIDS. Często zdarza się, że w szpitalu spotykają się osoby, które wcześniej znały się z gospody.

Szczególnie zwracam uwagę na osoby starsze. Może się zdarzyć, że przez całe życie człowiek nie miał kłopotów z płucami i żył przykładnie. Jednak z wiekiem odporność organizmu spada, a tym samym zwiększa się ryzyko zachorowania na gruźlicę.

Czy w związku z ubożeniem części społeczeństwa zachorowalność na gruźlicę wzrasta?

Tak, jest to wyraźny wzrost. W 1992 roku pacjentów prątkujących było 5, w 1993 — 12, 1994 — 10, w 1995 — 10, w 1996 — 15, w tym roku zarejestrowaliśmy już 5 osób. Pacjentów nieprątkujących zarejestrowanych było: w 1992 roku — 11, w 1993 — 16, w 1994 — 12, w 1995 — 13, w 1996 — 18, w tym roku już 4 osoby. Wykrycie prątków gruźlicy jest bardzo trudne. Po pierwsze: w wydzielinie musi ich występować duża liczba. Po drugie: wzrost prątka jest długi i potrzeba co najmniej czterech tygodni by go zaobserwować. Istnieje też możliwość występowania gruźlicy oskrzeli, której wykrycie jest jeszcze trudniejsze, ponieważ podczas zdjęcia nie można zauważyć zmian radiologicznych. Jeżeli ktoś ma takie objawy jak: stany podgorączkowe, pocenie nocne, zwłaszcza na dekolcie, spadek wagi, nawet nie koniecznie musi kaszleć, to powinien zgłosić się do poradni. Staramy się najpierw leczyć próbnie inne choroby, które mogłyby przypominać gruźlicę i dopiero kiedy nie przynosi to efektów, podejmujemy leczenie w kierunku gruźlicy.

Jakie objawy innych chorób powinny nas skłonić do zgłoszenia się do poradni?

Najważniejszym jest przewlekający się, uporczywy kaszel, zwłaszcza suchy, ale powinni też przyjść ci, którzy zaobserwowali

krwiotłucie. Nawet wtedy, gdy wydzieliną jest tylko brązowa. Do poradni powinni też zgłosić się palacze, zwłaszcza po 40 roku życia. Poza tym jeśli ktoś przez 2 lata nie wykonywał prześwietlenia klatki piersiowej, powinien wykonać sobie kontrolne zdjęcie, niekoniecznie w poradni. Gruźlica jest to choroba, gdzie mniej słychać, a więcej widać, dlatego warto się od czasu do czasu skontrolować.

Czy jest jakieś ograniczenie wiekowe dla pacjentów poradni?

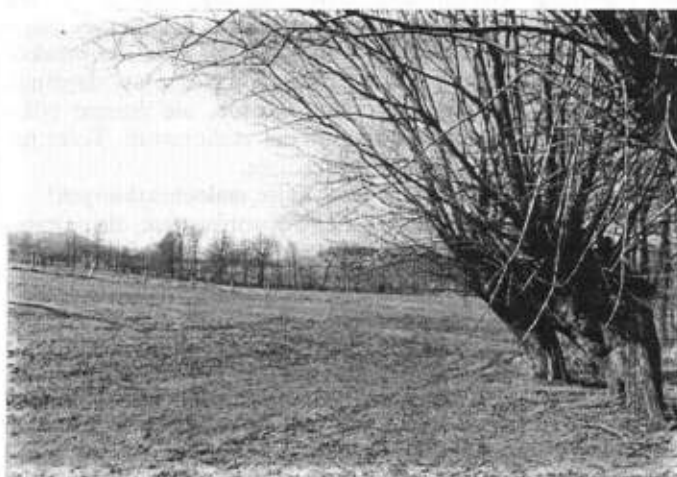
Nie, przyjmujemy także dzieci, na przykład z przewlekłymi infekcjami dróg oddechowych. Głównie jednak wtedy, gdy podwyższony jest odczyn tuberkulinowy czyli podejrzewamy albo wiemy o kontakcie z osobą chorą na gruźlicę. Badamy także rodziny naszych chorych. Pediatrzy kierują do nas swoich pacjentów, bo łatwiej wykonać badania na miejscu niż posyłać do Cieszyńska, gdzie znajduje się poradnia dla dzieci. Najmłodszych pacjentów staramy się przyjmować poza kolejnością, by zminimalizować czas kontaktu z chorymi.

Z jakimi problemami boryka się poradnia?

Jak już wspomniałam na początku, największe problemy mamy z aparatem rentgenowskim. Jest to szczególnie uciążliwe teraz, gdy po zdjęciach w autobusach, duża liczba osób jest kierowana do nas. Przez połowę dni tego roku aparat był zepsuty i często musieliśmy odwoływać wizyty. Jedno z uszkodzeń było tak poważne, że musieli przyjechać fachowcy z Poznania, a jego naprawa trwała bardzo długo. Poradnia nie ma pieniędzy na zakup nowego, kosztującego obecnie 100 000 zł, sprzętu. Gdyby znalazł się sponsor lub jakieś źródło finansowe, z którego można by zaczerpnąć, wreszcie moglibyśmy pracować normalnie. Nasz aparat ma już 20 lat i trudno się dziwić, że się psuje. Tym bardziej, gdy jest przeciążony, co akurat ma teraz miejsce. Poza tym służy on nie tylko naszej poradni, korzystają z niego pacjenci chirurgii, czy lekarze ogólnie, gdy trzeba na przykład sprawdzić „korzonki”. Fachowcom, którzy wymieniali kolejne części aparatu zadawałam pytanie, co jeszcze trzeba by wymienić, żeby był całkiem nowy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Jedynie na Podbeskidziu liceum ogólnokształcące prowadzone przez Towarzystwo Ewangelickie działa w Cieszyńsku. W maju mury opuszczają pierwsi maturzyści.

★ ★ ★

Wyścig Tour de Pologne po-

nownie zawita w region cieszyński. Peleton wystartuje do piątego etapu z Wisły i po pokonaniu trasy przez Bielsko, Żywiec, Koniaków, Ustroń — zafinišuje wieczorem na cieszyńskim rynku.

★ ★ ★

Wisła posiada cztery skocznie narciarskie. Dwie o naturalnym śniegowym podłożu znajdują się w Malinca (punkt krytyczny wynosi 105 m) i mniejsza w Łabajowie. W centrum miasta są natomiast

dwie skocznie igelitowe, służące głównie do treningów w okresie lata i wczesnej jesieni. Rozgrywane są na nich także zawody towarzyszące ... Tygodniowi Kultury Beskidzkiej.

★ ★ ★

Pierwszy drewniany kościółek w Zamarskach spalił się przed 1585 r. Obecna świątynia została wybudowana w 1731 r. Jest również drewniana na kamiennym podmurowaniu, o czworobocznej wieży. Całość pokrywają gonty.

Kościół katolicki w Istebnej stanowi atrakcję dla turystów, którzy podziwiają wspinalny wystrój będący dziełem miejscowych artystów Walaucha i Konarzewskiego. Obok kościoła znajduje się stary cmentarz z XVIII wieku.

★ ★ ★

Głos Ziemi Cieszyńskiej jest jedną z najstarszych gazet regionalnych w Polsce. Wydawany jest od jesieni 1955 roku.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Jak informuje Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM zapisy dzieci do przedszkoli na rok 1997/98 będą przyjmowane w terminie od 1—30 kwietnia '97 r. Wobec konieczności określenia ilości miejsc w przedszkolach prosi się o przestrzeganie podanego terminu.

☆☆☆



Z powodu choroby nie mógł uczestniczyć w uroczystej sesji Rady Miejskiej z okazji 40. rocznicy nadania Ustroniowi praw miejskich, były wicewojewoda, a wcześniej pracownik banku w Ustroniu, Jan Walach, któremu nadano tytuł honorowego obywatela naszego miasta. Uroczystość wręczenia szczytnego tytułu odbyła się 20 marca. W obecności burmistrzów K. Hanusa i T. Dudy, radnych E. Czembor, K. Krużółka i J. Szwarca tytuł wręczył przewodniczący RM F. Korcz.

Fot. W. Suchta

☆☆☆

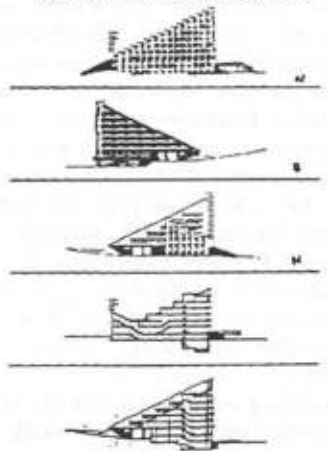
Nowym przewodniczącym Spółki Wodnej Młynówki Ustronisko-Skoczowskiej został Jan Gluza z Ustronia. Nowe władze wybrano podczas walnego zgromadzenia udziałowców spółki, które odbyło się 29 marca w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego.

Przewodniczący przyjmuje petentów w każdy wtorek od 10 do 12.

Ze zbiorów Muzeum

Na zebraniu Towarzystwa Miłośników Ustronia w dniu 5 marca br. był obecny członek Towarzystwa, znany architekt Henryk Buszko, który wraz z Aleksandrem Frantą był twórcą projektu zabudowy na Zawodziu. W czasie ostatniego pobytu przekazał do Muzeum kserokopie kilku encyklopedii i słowników wydanych w Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech zawierające informacje o „piramidach” na Zawodziu i ich projektantach. Oprócz tekstu w każdym przypadku zamieszczono fotografię lub rysunek zespołu budynków na Zawodziu. Rysunek, który dziś prezentujemy został zamieszczony w angielskiej publikacji „Architektura XX w.”

231 Buszko and Franta: Ustron Zawodzie Mountain Health Resort (1968-1978)



Serdeczne podziękowania za okazane współczucie, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Stanisława Krysty

proboszczowi O. Bogumiłowi Jasińskiemu, chórowi Ave, EL Czantoria, dyrekcji i gronu pedagogicznemu Szkoły Podstawowej nr 2, delegacjom Szpitala Uzdrowiskowego i Zakładów Kuźniczych, krewnym, przyjaciółom i sąsiadom, a szczególnie podziękowania za opiekę dr. Leszkowi Kowalskiemu oraz dr Halinie Śliż

składa żona i córka z rodziną

KRONIKA POLICYJNA

21.03.97 r.

O godz. 8.30 KP w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o włamaniu do Szkoły Podstawowej w Nierodzimiu. Złodzieje dostali się do środka po wybitciu szyby w drzwiach. Skradziono klawiaturę i monitor od komputera. Straty oszacowano na około 500 zł.

25.03.97 r.

O godz. 6.00 na os. Manhatan

dokonano włamania do forda escorta. Rabusie wybili szybę od strony kierowcy. Straty oszacowano na około 700 zł.

25.03.97 r.

O godz. 10.00 zgłoszono włamanie do samochodu hyundai zaparkowanego na osiedlu Centrum. Sprawcy po zerwaniu klamki w drzwiach skradli radiomagnetofon wartości 500 zł. Zdemastowali też deskę rozdzielczą.

(M.P.)

STRAŻ MIEJSKA

20.03. — W trakcie kontroli terenu Szpitala Uzdrowiskowego ukarano mandatem w wysokości 50 zł obywatelkę Rumunii za handel bez odpowiednich zezwoleń.

— Udzielono upomnienia opiekunom wycieczki ze szkoły podstawowej w Katowicach, których podopieczni szli drogą na Równicę nie przestrzegając przepisów ruchu drogowego.

21.03. — Kolejny raz obywatelowi Rumunii nałożono mandat w wysokości 20 zł za prowadzenie działalności handlowej bez odpowiednich zezwoleń na terenie Szpitala Uzdrowiskowego.

24.03. — W trakcie kontroli targowiska szczegółowo sprawdzano obywateli. Kontrolowano paszporty, aktualne wizy i zezwolenia na handel. W jednym przypadku prowadzony był nielegalny handel. Udzielono upomnienia.

— Po interwencji SM usunięto wrak fiata 125p z ul. Wantuły.

25.03. — Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia gliną ul. Sanatoryjnej. Ustalono sprawcę i nakazano natychmiastowe uprzątnięcie ulicy.

— Nakazano Telekomunikacji Polskiej SA naprawę kabla telefonicznego, który opadł i miejscami leżał prawie na ul. Gościradowiec. (mn)

CEGIEŁKI NA POCZCIE

Pomoc dla

10 zł

STOCZNI GDAŃSKIEJ

Solidarity for Gdańsk Shipyard

Solidarność

Gdańsk, 1997

AB 0094049

STOWARZYSZENIE „SOLIDARNI ZE STOCZNIĄ GDAŃSKĄ”

Trwają spory wokół likwidacji Stoczni Gdańskiej, dawniej Stoczni im. Lenina. Aby ratować stocznice, zakład symboliczny dla członków Solidarności, powstało stowarzyszenie „Solidarni ze Stoczną Gdańską”, które wyemitowało cegiełki. Trudno przypuszczać, by wpływy ze sprzedaży cegiełek pokryły gigantyczny dług stoczni. Chodzi tu raczej o pokazanie społecznego sprzeciwu wobec rządowej decyzji o likwidacji. W Ustroniu cegiełki pierwsze trafiły do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładach Kuźniczych. Wcześniej związkowcy z Kuźni postanowili na wspomnienie stoczni przeznaczyć 1000 zł. Cegiełki można również nabyć na ustroniskiej poczcie w cenie 5 i 10 zł. Można również dokonywać wpłat bezpośrednio na konto stowarzyszenia: Solidarni ze Stoczną Gdańską, ul. Wały Piastowskie 24, 80-850 Gdańsk, GE Capital Bank o/Gdańsk, nr konta 17100007-11966-200. Wpłaty dokonywać można do 31 sierpnia.

Gazeta Ustroniska 3

UŻYCZENIE KORTÓW

(cd. ze str. 1)

komunalnych pytał **Waldemar Woźniak**. Jego zdaniem nie poinformowano należycie mieszkańców o powstaniu takiego obiektu w centrum miasta. Szokujące dla mieszkańca było również, że stopień szkodliwości stacji zostanie określony po jej uruchomieniu, a przecież wszystkich już dziś interesują te dane. W. Woźniak zapelował o ponowne przeanalizowanie położenia stacji przeładunkowej. Burmistrz **Kazimierz Hanus** zapewnił mieszkańca, że uciążliwość na pewno nie będzie dotyczyć terenów położonych o 55 m od stacji, a badania przeprowadzone zostaną po uruchomieniu dlatego, by dokładnie, a nie teoretycznie, określić uciążliwość. Ponadto burmistrz poinformował, że stację zlokalizowano w strefie przemysłowej, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Spierać się również można, czy stacja będzie w centrum. F. Korcz dodał do wyjaśnień burmistrza, że stacja powstanie na terenie miejskim, co obniży koszty, transport odbywać się będzie ul. Sportową, powstaną też specjalne boksy na odpady.

Pamiętajmy, że to nasze śmieci i gdzie musimy je przeładowywać — mówił F. Korcz.

W. Woźniak stwierdził na to, że chciał jedynie zasygnalizować temat, wyraził też wątpliwość, czy stacja przesyłowa wolna będzie od gryzoni.

Andrzej Łacny pytał o samochody parkujące nad Wisłą na Wale rzeki od Kuźni do Lipowca oraz o przejazd ul. Sportową. Pytał też, czy miasto chce zachęcić obywateli do działań proekologicznych czy zniechęcić, bo czym są opłaty za przekopy pod kanalizację. K. Hanus wyjaśnił, że opłata istnieje po to, aby wykopy były jak najszybciej zakopywane, natomiast przejazd ul. Sportową jest niemożliwy ze względu na biegnący pod nią gazociąg wysokoprężny.

Roman Siwiec pytał o dokończenie prac związanych z kanalizacją Poniwca na ul. Jesionowej. K. Hanus wyjaśnił, że obecnie przy odbieraniu kolektorów stosuje się specjalną kamerę, która wykrywa wszystkie nieszczelności i niedokładności. Prace przedłużają się właśnie z uwagi na konieczność usunięcia odkrytych usterek.

O wadliwym wykonaniu kanalizacji na ul. Porzeczkowej mówił **Krzysztof Mrózek**. Pytał on, czy obciążono za to wykonawcę. Jego zdaniem zły był również projekt. Pytana o to urzędniczka miejska odpowiada w sposób arogancki.

Co upoważnia pana Mrózka do oceny projektu — pytał z kolei burmistrz, który stwierdził też, że zarzuty mieszkańca nie zasługują na odpowiedź.

K. Mrózek dalej pytał, dlaczego nie uporządkowano terenu po budowie kolektora oraz o to, czy zostanie oznakowane niebezpieczne skrzyżowanie ul. Porzeczkowej i ul. Skoczowskiej. Niedawno był właśnie tam wypadek. F. Korcz odpowiadał, że oznakowanie skrzyżowania zostanie przeanalizowane, a uporządkowanie terenu znalazło się w tegorocznym budżecie. Wcześniej trwało podłączenie się mieszkańców do kolektora.

Kiedy zostanie zakończona przebudowa ul. Górnej i ul. Podgórskiej pytał **Antoni Małjurek** z Lipowca. K. Hanus informował, że bardzo trudno prowadzić tam roboty. W tegorocznym budżecie nie uwzględniono pieniędzy na inwestycje na tych ulicach.

Rozgrzebano ulicę, nawieziono tłucznia i zostawiono. Jeżeli były pieniądze na rozpoczęcie, powinny znaleźć się również na zakończenie — oburzał się A. Małjurek.

Sprawozdanie z działania Zarządu Miasta w 1996 r. przedstawił K. Hanus. Radni przyjęli sprawozdanie do wiadomości.

Dłuższą dyskusję wywołała uchwała o zmianach w budżecie miasta. W imieniu Komisji Budżetowej RM jej przewodniczący **Henryk Hojdysz** zaproponował skreślić wydatki na Prażakówkę, ponieważ nie przedstawiono programu działania i preliminarza kosztów utrzymania Prażakówki. Poza tym komisja nie miała zastrzeżeń do projektu uchwały. K. Hanus twierdził na to, że zatwierdzenie preliminarza kosztów jest w kompetencji Zarządu Miasta, zaś plan działania został przyjęty przez Komisję Kultury RM. Z takim twierdzeniem nie zgodziła się przewodnicząca Komisji Kultury **Emilia Czembor**. Jej zdaniem komisja zaproponowała



Podczas obrad.

Fot. W. Suchta

przeanalizowanie trzymiesięcznego działania Prażakówki. Budżet tej jednostki jest zbyt ważny, by przyjmować go pochopnie. Jeżeli teraz są wątpliwości, to sprawę trzeba przeanalizować i wrócić do niej na następnej sesji — mówiła E. Czembor.

W tej sprawie była jednogłośnie decyzja Zarządu Miasta — dziwił się K. Hanus.

Włodzimierz Chmielewski zauważył, że to Zarząd Miasta przygotowuje uchwały a Rada je podejmuje, natomiast z wypowiedzi burmistrza wynika, że radni są niepotrzebni. Ponadto W. Chmielewski prosił o przedstawienie programu działania Prażakówki kilka sesji wstecz i do tej pory go nie otrzymał. **Stanisław Malina** natomiast mówił, że przełożenie głosowania nad pieniędzmi dla Prażakówki niczego nie zmieni, gdyż placówka może spokojnie działać. Chodzi tylko o dokładną analizę. A. Sikora zauważył, że doszło do odwrócenia porządku, gdyż w tej sprawie Zarząd Miasta podjął uchwałę o przyjęciu preliminarza kosztów, a Rada nie głosowała jeszcze nad włączeniem do budżetu pieniędzy na Prażakówkę. Po dyskusji radni przyjęli projekt zmian w budżecie miasta wyłączając z niej wydatki na Prażakówkę.

Uchwała o oddaniu w użytkowanie wieczyste działki miejskiej, na której znajdują się korty tenisowe, również wywołała dyskusję.

Kuźnia zdarła z nas ostatnią złotówkę za Prażakówkę, a my chcemy im oddać korty za darmo dziwiła się **Anna Borowiecka**.

H. Hojdysz, który jest także prezesem KS Kuźnia, wyjaśnił, że klub z zakładem pracy łączy tylko nazwa. Zakład już dawno nie jest patronem klubu. KS Kuźnia utrzymuje się z pobierania opłat z parkingów udostępnionych przez miasto, składek członkowskich, wpłat sponsorów, wynajmowania boiska. Mimo dochodów klub ma trudności finansowe i nie może sobie pozwolić na zakup terenu. **Halina Dzierżewicz** twierdziła, że korty nie są dobrze utrzymane i ma wątpliwości czy klub spełni oczekiwania. Dlatego waha się czy oddać korty w wieczyste użytkowanie na 99 lat.

Skoro Kuźnia nie patronuje klubowi, to należy zmienić nazwę klubu i nie reklamować dalej zakładu — postulował **Bronisław Brandys**.

Irena Pawelec mówiła zaś, że należy popierać każdą inicjatywę udostępnienia obiektów sportowych dzieciom i młodzieży. Pytała w związku z tym, co klub robi w tej dziedzinie. H. Hojdysz wymienił w odpowiedzi szereg zawodów tenisowych organizowanych dla dzieci i młodzieży, przy czym udział w nich był bezpłatny.

Kuźnia przekazała klubowi obiekty za darmo. Rada poza parkingami nie dała ani złotówki na kwalifikowaną działalność sportową — mówił Jan Szwarec.

S. Malina zauważył, że obecnie nie ma już zakładu Kuźnia Ustroń. Jego obecna nazwa to Zakłady Kuźnicze Ustroń-Skoczów.

Jan Szwarec powinien w większym stopniu być radnym niż działaczem sportowym. 36% wpływów klubu płynie z parkingów — mówił **Lesław Werpachowski**. Dowodził też, że skoro nie ma wpływów do kasy miejskiej z kortów obecnie i obowiązuje umowa o bezpłatnym użyczeniu, to po co pomysły z wieczystym użytkowaniem.

Co ta uchwała da klubowi — pytała wprost **Maria Tomiczek**.

Chcąc inwestować musimy mieć gwarancję dłuższego użytkowania kortów — odpowiadał H. Hojdysz.

Na pytanie **Jolanty Chwastek** o wartość działki, burmistrz szacunkowo określił ją na 45.000 zł. **Anna Borowiecka** zaproponowała, by umowę o użyczeniu zawrzeć na dłuższy okres.

Zgodził się z tym W. Chmielewski, który zauważył, że wieczyste użytkowanie jest niekorzystne, gdyż miasto traci kontrolę nad tym co się na kortach będzie działo. Zaproponował też zmianę nazwy na Miejski Klub Sportowy.

Po takiej zmianie nazwy powstanie nowy zakład budżetowy — oceniła pomysł W. Chmielewskiego Irena Pawelec.

Po kilku ogólniejszych uwagach Jerzego Baldyśa na temat podupadającego sportu zakończonych twierdzeniem, że nie ma niebezpieczeństwa rozwiązania się klubu i innej działalności na kortach, radni większością głosów odrzucili uchwałę o przekazaniu działki w wieczyste użytkowanie. Zobowiązano też Zarząd Miasta do zawarcia ponownej umowy o użyczenie na dłuższy okres czasu, korzystny dla klubu.

Na sesji przyjęto również m.in. uchwały:

O nawiązaniu współpracy kulturalnej z samorządem Polskiej Mniejszości Narodowej w XI Dzielnicy Budapesztu. Jak zapewnił burmistrz współpraca ta nie pociągnie za sobą dodatkowych wydatków z budżetu miasta.

O powołaniu **Teresy Pol-Blachut** jako przedstawiciela Ustronia do Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Cieszynie.

O lokalizacji pomnika poświęconego Janowi Cholewie na skwerze obok „Dębu” przy ul. Daszyńskiego.

O powołaniu Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W jej skład weszli: **Józef Waszek** — przewodniczący, **Andrzej Pilch** — sekretarz, pełnomocnik Zarządu Miasta, **Jacek Niwiński** — członek, odpowiedzialny za pomoc terapeutyczną i orzekanie o przymusie leczenia odwykowego, **Emilia Czembor**, członek, odpowiedzialna za profilaktykę w szkołach, **Teresa Wesowska**, członek, odpowiedzialna za ochronę rodziny i ochronę przed przemocą, **Jacek Tarnawiecki** — członek, odpowiedzialny za kontrolę przestrzegania prawa, **Jerzy Cieślak** — członek, odpowiedzialny za szkolenia i kontakty. (ws)

WYJAŚNIENIA

W związku z zapytaniem Antoniego Małyjorka na ostatniej sesji Rady Miejskiej pragniemy wyjaśnić, że ulica Górna i Podgórska jako drogi rolnicze były finansowane z Wojewódzkiego Funduszu Gruntów Rolnych. Jednakże środki te były znikome w stosunku do potrzeb. Na przykład w 1992 r. na 1 km utwardzonej drogi przyznano 20 mln zł. Zatem istniała potrzeba dofinansowywania remontów dróg rolniczych z budżetu miasta. Podział środków budżetowych dokonywany jest przy udziale komisji problemowych Rady Miejskiej, które z kolei decydują o hierarchii potrzeb w naszym mieście.

Wydział Techniczno-Inwestycyjny UM

Odnosnie zapytania Waldemara Woźniaka pragniemy poinformować, że stacja przeładunkowa odpadów komunalnych wraz z zapleczem do gromadzenia surowców wtórnych zlokalizowana jest w terenach przemysłowo-składowych w pobliżu Kuźni Ustron i Budopolu, na terenie który ze środowiskowego punktu widzenia jest rozwiązaniem akceptowanym gdyż ogranicza do minimum uciążliwości. Zaprojektowano 50 m strefy ochronnej, która jest całkowicie wolna od zabudowy mieszkaniowej. Została ona ustalona w oparciu o wyniki analizy uciążliwości inwestycji dla środowiska. Przeładunek śmieci będzie się odbywał w zamkniętym pomieszczeniu i polegał na wysypawaniu śmieci ze śmieciarek wprost do kontenera. Śmieci sukcesywnie wywożone będą na wysypisko w Jastrzębiu. Surowce wtórne będą magazynowane w zamkniętych wiatkach i przekazywane go dalszego przerobu (rycykling).

Wydział Ochrony Środowiska UM

PODZIĘKOWANIE

Miejski Dom Spokojnej Starości w Ustroniu składa serdeczne podziękowania panu Michałowi Bożkowi za przekazanie na rzecz Domu naczyń kuchennych i stołowych oraz Kołu Łowieckiemu „Jelenica” za podarowanie nam telewizora kolorowego.

Wszystkich tych, którzy poprzez dary pieniężne lub rzeczowe pragnęli by przyczynić się do wyposażenia naszego Domu prosimy o kontakt z nami — tel. 541215 lub z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, — tel. 542634.



Wielu marzy o zamianie roweru na mercedesa.

Fot. W. Suchta

SZCZĘŚLIWE NUMERY

Trzy kolektury Lotto na terenie Oddziału Katowice otrzymały nagrody za największą liczbę sprzedanych losów. Jedną z nich powędrowała do Ustronia. Sprzedaż wzrosła, gdy cztery lata temu na jeden z losów loterii padła w naszym mieście główna nagroda w wysokości 400 milionów. Od tej pory wszystkie loterie cieszą się olbrzymim powodzeniem.

Zofia Walaska pracuje w kiosku na Rynku od 24 listopada 1964 roku. Sam punkt, wtedy jeszcze Toto-Lotka, powstał w 1961 roku, a pierwszymi sprzedawcami były panie **Zofia Pachowska** i **Maria Kulczycka**. Wcześniej, by spróbować szczęścia, trzeba było jeździć do Skoczowa.

Jeden z klientów, dojeżdżający aż z Jaszowca powiedział mi, że muszę tu pracować tak długo, dopóki nie wypadnie mu szóstka — śmieje się pani Walaska.

Kolektura na Rynku jest jedynym punktem Lotto w Ustroniu i przychodzą do niej mieszkańcy z całego miasta, od Nierodzimia i Hermanic po Jaszowiec i Polanę. Zdarzają się osoby, które przychodzą grać od trzydziestu paru lat. W sezonie oczywiście dochodzą wczasowicze. Prawdziwi gracze nie mają wakacji i nawet podczas urlopu liczą na uśmiech fortuny.

Na początku nikt nie myślał o automatach. Przyjmowanie kuponów polegało na naklejeniu banderol, innych na duży, innych na ekspres lotek. Wszystko się robiło ręcznie, a zimą sprzedawcy marzły

palce nim pomieszczenie nagrzało się do odpowiedniej temperatury. Po zamknięciu kiosku kupony trzeba było odwieźć do zbiornicy w Cieszynie.

Czasem już stał autobus, a ja jeszcze miałam klientów.

Na pytanie jacy są klienci, pani Zofia odpowiada. Są mili i bardzo chcą wygrać. Gdy na początku zepsuł się lottomat, jechali do Skoczowa, Cieszyna, Bielska, ale musieli nadać kupon. Są też tacy, którzy myślą, że muszą wygrać. Klienci są bardzo różni wszyscy z nadzieją.

Obecnie poszczególne kolektury nie wypłacają wygranych. Gdy ktoś stwierdzi, że trafił szóstkę w Dużym Lotku, piątkę w Ekspres Lotku lub trzynastkę w lotku piłkarskim, w ciągu 48 godzin musi zawiadomić Oddział w Katowicach i potem zgłasza się po wygraną. Najwyższą kwotę jaką można otrzymać w punkcie Lotto to 1000 złotych.

Największa wygrana jaką pamiętam, to 322 tysiące złotych w połowie lat siedemdziesiątych, ale w Ustroniu wygrano także wycieczkę do Leningradu, małego fiata, dużego fiata. W 1982 na zakłady dla powodzian do wygrania było 5 polonezów na całą Polskę i jeden wylosowano u mnie.

Pani Zofia też gra w lotka. Niestety przez 33 lata pracy nie udało jej się trafić szczęśliwych numerów. Teraz chętnie odwiezają ją wnuki i za każdym razem wypełniają kupon, z nadzieją wygranej u babci.

Monika Niemiec

U starych gazdów pod grapóm

Zuzka siedzi na sztokerli pod strómym w zogródzie straszecznie łodulóno, cosik fórt dudrze pod nosym i wygrażuje warzechóm, co jóm dżerży w rynce. „Sakulyncki chłopisko, zaś go nima dóma, szmatle sie kansik po dziedzinie, a przeca tu dycki tela roboty kole chałupy. Narychtowałach po połedniu blambory w szafliku babuciowi, nale każtam. Niechoł to w siyni na delinach. Gnój z chlywa nie wychyboł. Dyby aspón łobilo posuł gowiedzi. Nale psińco. Do roboty go nima, a do miski piyrszy.”

Zuzka bałuszy jeszcze cosik pod nosym, bierze amper z rybiżłami, co nałobiyrła w zogródce i idzie do kuchni. Ukroła se kónsek brutfanioka i popiła dojankóm. Zazdrziła do łókna. Jura, její chłop, ta beskuryja ledwo sie dżerży na nogach. Szmatle sie kole potóczka, co kónsek sie wywali do chrostów. Zaś mo porzónndnie pod myckóm. Isto był u przocieli i nałoli mu półke, a dyc ón mo takóm słabóm głowe i roz dwa sie łobali.

Gażdzino fórt dziwo sie do łókna a chłop szolóno sie kole płota i rzóndzi se z Burkym co harwosi kole budy. Stary włoż do dwyrzi i łoprził sie ło futra. Zuzka boczy sie na niego jako bodlawo krowa i wrzeszczy do potarganio: „Kaj żeś był chacharze milijónski, mało to kole chałupy roboty?”

Jura pumału siednił na ławie, duszkym wyłopoł maślónke z glinioka, utrzył se fusy do rynkowa, zeżroł jak pies kónsek leberki, łobalił sie na ławie i leży taki ózralec.

A Zuzka jószczy dali: „Bezmalu smykosz sie po dziedzinie i lutujesz sie jakoch je spórno. A ty co? Stary jak świat a gupi jak cap.”

Jura łodewrził łoczy i jóm przedrzyżnił, tóż ta wzięła i ciepła w niego rogulóm i przigroziła: „dej se pozór, bo jak sie zezłoszczym, to cie wygnóm precz.”

Gażda chynił kaszkiet na deliny i wybelkotoł: „Nie dopaluj mie Zuzka, jo je taki nimocny”. Siyngnił do kapsy w galatach i wysmyczył jakómsik małóm ditke. „Mosz tu kapke bónbónów. Nie zabyłech ło tobie”.

Rozpajedżóno Zuza stoi kole kredynski i wrzeszczy: „Na psinco mi bónbóny, to sie ani nie zdo psu na bude. Stowej gibko i porómbey na gnotku karkoszek, bo nima co pod blachóm polić”. Nale wiedziła, że nima na niego rady. Godej co chcesz jakby groch na ścianie ciepł. Trzasła dwyrzami i poszmatła do chlywa aspón kapke siana ciepńó Gwiazduki. Krowy nie pasła, bo rajczula nie sprawińó, kaj sie łoprzesz, tam sie wali. Haszpa u dwiryek już łónskiego roku łodleciała. Nie dziwota, kole chałupy pełno capartu, żodyn tego nie poukludzo.

Zuzka zastarała sie nad tóm gospodarkóm. Hań downi Jura był robotnym gazdóm, nale dziecek ni mieli, nie było dło kogo

gospodarzić i chłop na stare roki coraz bardziej zoglónódoł do kieliszka.

Siadła se Zuzka na łorstwi, co jóm niechali na miedzy jak skludziłi siano i dali rozmyśło. Mo ryme, tóż fórt nos uciyro do sznumtychli i jowejczy, bo rewma targo jóm w nortach. Roboty dycki moc a robić nielza. Kury i psa łodbydzie, krowe wydoji, babuciowi cos chynie do corka, uwarzi jakisik bulczónki, pokopie w zogródce i ani sie łobezdrzi — już je cima.

Na drugi dziń Jura nieskoro zesmyczył sie z łózka. Zozdrził do zdradła i uwiđził gymbe jako nieszczyńci. Siednił na sztokerli i wzuł na klepeta ficowane fusekle i łoblyk potargane, flekate gacie. Chleđoł w kumorse modrej koszuli, nale ni móg ji nóńś. Rozciepoł wszystkie łoblyczki po delinach i wrzasknił na babe a ta jeszcze charczała na łóżnicy.

Jura szkubnił Zuzke za kragiel — „łobudź sie staro, kaj sie podziola modro koszula abo ta strokato, a kaj sóm moji charboły do pola, przeca boskym nie pujdym!”

Zuza kopyrtła sie na drugi bok, a Jura narzyko dali: „Ta staro mandora nie nie ukludzi, capartu w chałupie na półdrugo metra. Do jasnego piernika, stowej babo!” Jure straszecznie suszyło, tóż napił sie kiszki z glinioka, naszeł w siyni jakisik kabot na každo i stare charboły i poszedł do pola. Wził kary, łodewrził zyngrube i zaczął wywożać gnojówke pod ćwikle i kwaki. Zakiel gażda był na polu, Zuzka stanyła, łoblykla stare łónty, podrobiła se kónsek starej żymlý do mlyka i tak to strzebala z gorczka. Zazdrziła do łókna — chłop wywożoł gnojówke na pole, tóż była tymu rada i przirychtowała mu swyczyne — pajde brutfanioka ze szpyrkóm.

Pozbiyrła waja z gniazda i niechała jyny podkładać, łodbyła psa, zaniósła pumyke babuciowi, podojiła Gwiazduke i straszecznie sie szuczła, tóż se siadła we werandzie na stoleczku.

Ani sie nie łobezdrziła a prziszeł pocztorz z pyndzyjóm do chłopu, tóż jóm gibko schowała do kapsy i niechała w kastliku w kredynsce, coby chłop nie wysmyczył łostatniego grosza na gorzółke, dyc musi cosi niechać na czornóm godzine.

Jura stanył we dwyrzach i cosik mamrze, że musi robić ło suchym pysku. Uwiđził na stole swaczyne, tóż schynił czopke i chycił sie jedzynio. Zuzka rożygo łogiń pod blachóm, ciepła jakómsik chabanine do garca, naszrobała zymnioków i warzi łobiód.

I tak dziń za dniym leci bez łopamiyntanio. Roz pospołu robióm roz sie wadzóm. I doista nielza tu rzekńóńć kiery mo recht. Taki to je żywobyci Jury a Zuzki w chałupie pod grapóm.

Lidia Szkaradnik

KABEL NA MANHATANIE

Być może w Ustroniu powstanie telewizyjna sieć kablowa. Jako pierwsze my być „okablowane” os. Manhattan. W swej informacji na ten temat zastępca dyrektora SM „Zacisze” pisze m.in.:

Wykonawcą sieci jest Telewizja Kablowa „Gosat-Service” z Wrocławia. Atutem tej firmy jest budowanie sieci z własnych środków, w związku z czym mieszkańcy nie ponoszą żadnego ryzyka inwestycyjnego, płacą bowiem wyłącznie za korzystanie z sieci, a nie za jej budowę. Ponadto, nowo budowana sieć kablowa zastąpi wyeksploatowaną sieć AZART. Oferuje się:

- ogólnopolskie programy telewizyjne oraz niektóre programy czeskie,
- programy radiowe,
- najciekawsze programy satelitarne,
- istnieje również możliwość udostępnienia płatnych programów satelitarnych.

Cena najdroższego pakietu programów niekodowanych nie przekroczy 20 zł miesięcznie. W czerwcu, programy telewizji kablowej będą odbierane przez mieszkańców Manhattanu, a w następnej kolejności na osiedlach: Konopnickiej, Centrum i Cieszyń-

skim. Po uruchomieniu sieci firma będzie zawierała indywidualne umowy. SM „Zacisze” przysługuje prawo do bezpłatnej emisji ogłoszeń i informacji w ramach programu lokalnego.

Firma „Gosat-Service” zamierza podjąć współpracę z Zarządem Miasta Ustroń w zakresie wyposażenia i eksploatacji programu lokalnego TV.



Niedługo telewizja satelitarna dotrze do wszystkich mieszkań

Fot. W. Suchta

SZYMBORSKA I MOZART

Muzo, nie być bokserem, to jest nie być wcale,
ryczącej publiczności poskapiłaś nam,
już czas, żebyśmy zaczęli.
Połowa przyszła, bo deszcz pada, reszta to krewni. Muzo.

Kobiety radę zemdleć w ten jesienny wieczór,
zrobią to, ale tylko w bokserkim meczu.
Dantejskie sceny tylko tam.
I wnieboobranie. Muzo.

Nie być bokserem, być poetą,
mieć wyrok skazujący na ciężkie norwidy,
z braku masy mięśniowej demonstrować światu
przyszłą lekturę szkolną — w najszcześniejszym razie —
o Muzo. O Pegazie, o aniele koński (...)

W wierszu „Wieczór autorski” Wisława Szymborska żali się nad losem niedocenianych przez publikę poetów, którego jednak ona sama nie podzieliła. Już od dawna takie utwory jak „Konkurs piękności męskiej” czy „Z nieodbytej wyprawy w Himalaje” stały się w szkołach lekturą obowiązkową, a po otrzymaniu, w październiku 1996 roku, nagrody Nobla można się spodziewać tłumów wielbicieli jej poezji na każdym wieczorze autorskim.

W Ustroniu także mieszka wielu sympatyków twórczości Szymborskiej. W czwartek, 20 marca fakt ten poświadczyły pełne sale Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Większość przybyłych ustroniaków stanowiła młodzież, choć trudno stwierdzić czy zjawiała się z potrzeby ducha czy z obowiązku.

O osobie poetki, jej życiu, twórczości, filozofii oraz wydarzeniach towarzyszących przyznaniu nagrody Nobla mówiła prowadząca spotkanie **Barbara Surmanowa**. Można się było dowiedzieć, że na pytanie postawione poetce, co robiła, gdy dowiedziała się o nagrodzie odpowiedziała: „Pracowałam nad wierszem”, bo Szymborska właśnie pracuje nad wierszami, a nie pisze. B. Surmanowa powiedziała, że dlatego publikuje tylko kilka wierszy rocznie. Jasno i klarownie przedstawiona została także filozofia, którą wyznaje poetka i której odbicie znajdujemy w wierszach. Nawiązująca do Heraklita i Leibniza najwyraźniej przedstawiona jest w wierszu „Nic dwa razy: „Czemu ty się zła godzino, z niepotrzebnym mieszasz lękiem? — Jesteś — a więc musisz minąć. Miniesz, — a więc to jest piękne.



Fot. W. Suchta

Uśmiechnięci, wpółobjęci spróbujmy szukać zgody, choć różnimy się od siebie jak dwie krople czystej wody”.

Podczas spotkania zatytułowanego „W szkole świata” nie ograniczono się jednak do teoretycznych informacji. Były one raczej dodatkiem do poezji recytowanej przez **Andrzeja Lipskiego** — aktora Teatru Nowego z Zabrze. Przedstawionych wierszy Szymborskiej nie dobierano według chronologii, tematyki czy innego klucza. Były to ulubione utwory, które zapadły w pamięć twórcom programu. A. Lipski, swym ciepłym, nastrojowym głosem zaprezentował między innymi wiersze: „Upamiętnienie”, „Nie darowane”, „Niektórzy lubią poezję”, „Miłość od pierwszego wejrzenia”, „Miłość szczęśliwa”, „Kot w pustym mieszkaniu”, „Radość pisania”, „Wieczór autorski”, „Nic dwa razy”.

Na początku wieczoru B. Surmanowa porównała Wisławę Szymborską do Mozarta. Utwory ich są skonstruowane bardzo misternie, tak samo nuty jak i słowa dobrane są oszczędnie, bez zbędnych ozdobników. Wystarczy jednak wyjąć jedną z tych „cegiełek”, a cała kompozycja runie. Wspaniałym uzupełnieniem (w jednym z felietonów zamieszczonych w „Gazecie Wyborczej”) poetka wykpiwa plagę używania słowa „wspaniały”) wierszy były utwory Mozarta, Chopina i Ravela w wykonaniu bardzo dobrze zapowiadającej się, wielokrotnie nagrodzonej pianistki — **Agnieszki Sowuli**. (mn)

AUKCJA

Komitety Honorowy III Aukcji Obrazów, Rzeźby, Wyrobów Jubilejskich i Sztuki Użytkowej w składzie:

Marek Trombski — Wojewoda Bielski
Grażyna Staniszeńska — Posłanka RP
Antoni Kobielusz — Poseł RP
Franciszek Korcz — Przewodniczący Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustronia
Tadeusz Duda — Zastępca Burmistrza Miasta Uzdrowiska Ustronia
Karol Grzybowski — Lekarz Naczelny Uzdrowiska Ustronia
Andrzej Georg — Prezes Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu
Teresa Mokrysz — Prezes firmy „Mokate” w Ustroniu
Michał Bożek — Prezes firmy „Ustronianka” w Ustroniu
Henryk Kania — Prezes Zakładów Mięsnych w Pszczynie

już po raz trzeci zaprasza na Aukcję, która tym razem odbędzie się w dniu **12 kwietnia 1997 r. o godz. 17.00** w Sali Widowiskowej Domu Zdrojowego w Ustroniu (Kino „Zdrój”), ul. Sanatoryjna 7. Do licytacji wystawione zostaną prace twórców zrzeszonych w Stowarzyszeniu Twórczym „Brzimy” oraz absolwentów Uniwersytetu Śląskiego, filii w Cieszynie. Aukcja ma charakter charytatywny, a środki przekazane zostaną na utrzymanie Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego dla Dzieci Niepełnosprawnych oraz Fundusz SOS — dożywianie dzieci z rodzin ubogich.

Imprezą towarzyszącą Aukcji będzie wystawa autorska grafiki prof. Eugeniusza Delekty — artysty plastyka, pracownika naukowego filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. W czasie Aukcji koncertować będzie znakomity zespół muzyczny. Aukcję prowadzić będą artyści z Katowic — piosenkarka Ewa Wach i satyryk Zbigniew Kucz, a towarzyszyć im będzie V-ce Miss Podbeskidzia Dagmara Jankowska.

AGENDA UBEZPIECZENIOWA PZU, WARTA, POLONIA, ATU

**poleca pełny zakres ubezpieczeń
majątkowych i komunikacyjnych
oraz**

**bezpłatne doradztwo ubezpieczeniowe
zaprasza:**

**we wtorek 9.00—15.30, piątek 8.00—13.00
oraz w nieparzyste środy miesiąca 8.00—15.00
w gmachu Liceum Ogólnokształcącego,
Ustron, Rynek tel. 54-33-78**

ponadto

**codziennie po godz. 17.00 i w soboty 9.00—13.00
w Ustroniu-Hermanicach, ul. Dominikańska 26,
tel. 54-32-04**



Fot. W. Suchta

✉ Listy do redakcji ✉

Nawiązując do artykułu „Muzyka poważna w czynie społecznym” w nr 12 Gazety Ustrońskiej, pragnę dodać kilka szczegółów i liczb, które najlepiej zobrazują działalność i rozwój biblioteki na Prażakówce w latach 1959–1977.

W 1959 roku kierownikiem Klubu Fabrycznego był Jan Krzok. Biblioteka mieściła się na piętrze (16 m²) była częścią sali — świetlicy. Resztę Prażakówki (oprócz sali widowiskowej) zajmowali lokatorzy i restauracja.

W 1960 roku zaczął pracować na stanowisku kierownika Klubu Fabrycznego Jan Nowak. Człowiek pełen pomysłów na działalność kulturalną, które z wielkim entuzjazmem realizował. W tym też czasie opuszczali Prażakówkę lokatorzy, restaurację zastąpiła kawiarnia, a Klub Fabryczny przemianowany został na Dom Kultury.

Biblioteka została w 1966 roku przeniesiona do większego pomieszczenia (60 m²) na parterze, a w 1974 roku na I piętro o powierzchni 110 m² — gdzie mieści się do tej pory. Te przeniesienia były wymuszone rozwojem czytelnictwa.

Na koniec 1959 (pierwszego roku mojej pracy) księgozbiór liczył 3416 tomów, czytelników 530 i 9274 wypożyczeń. Zaś na koniec 1977 roku kiedy odchodziłam na emeryturę księgozbiór liczył 13374 tomów, czytelników 951, a wypożyczeń 23626.

Tu muszę wyjaśnić, że każda biblioteka prowadzi dziennik pracy, a czytelników rejestruje się co roku od nowa.

Biblioteka prowadziła również działalność oświatową. Były to odczyty, wystawy książek, konkursy czytelnicze i spotkania z pisarzami.

Odczytów było 11 na różne tematy n.p. „O piśmiennictwie na Śląsku”, „Współczesne problemy kultury”, „Wrażenia z podróży do USA” i.t.d. Wystaw w czytelni było 70 — także na różne tematy, często związane z rocznicami.

W konkursach czytelniczych brała udział młodzież szkół średnich. Nagrodami były książki. Tematy były różne np. „Afryka w oczach podróżników polskich”, „Początek Państwa Polskiego”, „Wiedza pomaga w życiu”, „Co wiesz o kosmosie” i.t.d. Konkursów tych zorganizowaliśmy 25.

Były jeszcze spotkania z pisarzami, które organizowałem wspólnie z Miejską Biblioteką, której kierowniczką była wówczas p. Janina Guzikiewicz. Spotkań tych było 37. Wymienię tylko kilku pisarzy, których gościliśmy wówczas na Prażakówce: Z. Kosak, G. Morcinek, K. Bunsch, St. Grodzieńska, H. Jasiczek, M. Samozwaniec, A. Szklarski, B. Mrówczyński, L. Wantuła, St. Załuski, St. Hadyna i inni. Czytelnikami byli mieszkańcy Ustronia, Hermanic, Równi i młodzież szkół podstawowych i średnich.

Po moim odejściu na emeryturę biblioteka rozwijała się nadal pod kierownictwem p. Anny Guznar.

P.S. W wyżej wymienionym artykule czytamy, iż instruktorzy otrzymywali wynagrodzenia z funduszu Rady Pracowniczej — winno być Rady Zakładowej, która była organem Związku Zawodowego Metalowców. Jak również zakończenie artykułu słowami... „A także program Balu Farmera” — ma być z koncertu Chóru Juranda i Baletu Parnella z dnia 7.8.1939 na Prażakówce.

Halina Kojma

O REJESTRZE WYBORCÓW

Szanowni Państwo!

W urzędzie każdej gminy (miasta) jest prowadzony stały rejestr wyborców, który zapewnia osobom w nim ujętym możliwość udziału w wyborach do Sejmu, Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w wyborach do rady gminy (miejskiej), a także w referendum konstytucyjnym i referendum ogólnokrajowym oraz w referendum gminnym. Na podstawie rejestru wy wyborców są sporządzone spisy wyborców i spisy osób uprawnionych do udziału w referendum. Według tych spisów są wydawane karty do głosowania w wyborach i referendach.

Wyborcy są ujęci w rejestrze wyborców według miejsca stałego zamieszkania.

- Wyborcy zameldowani na pobyt stały na obszarze gminy (miasta) są wpisani z urzędu do rejestru wyborców w tej gminie (mieście).
- Wyborcy, którzy stale zamieszkują na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały, a chcą być umieszczeni w rejestrze wyborców w tej gminie, mogą złożyć wniosek w urzędzie gminy, w której zamieszkują.

Wzory bądź druki takich wniosków są udostępniane przez pracownika prowadzącego sprawy ewidencji ludności w urzędzie gminy (miasta).

- Osoby nigdzie nie zameldowane również mogą się zwracać do urzędu gminy, w której zamieszkują, o wpisanie do rejestru wyborców, wskazując we wniosku adres, pod którym były ostatnio zameldowane na pobyt stały.

Wyborcy wpisani do rejestru na własny wniosek korzystają na obszarze danej gminy (miasta) z praw wyborczych we wszystkich przeprowadzonych wyborach powszechnych i referendach, bez konieczności ponawiania wniosku o wpisanie do rejestru wyborców w tej gminie w związku z zarządzonymi wyborami lub referendami.

- Jeżeli wyborca wpisany na własny wniosek do rejestru wyborców zmienił miejsce stałego zamieszkania (np. powrócił do miejsca zameldowania na pobyt stały albo zamieszkał w innym miejscu) i chce być ujęty w rejestrze wyborców w nowym miejscu, musi ponownie złożyć wniosek o wpis do rejestru wyborców.

Wniosek składa się w urzędzie gminy (miasta) właściwym dla nowego miejsca stałego zamieszkania.

Wyborca może być wpisany tylko do jednego rejestru wyborców.

Ujęcie wyborcy w rejestrze wyborców w danej gminie powoduje jego wykreślenie z rejestru w tej gminie, w której jest zameldowany na pobyt stały (stałe zamieszkuje), bez dodatkowych czynności zainteresowanego.

Od decyzji odmawiającej wpisu do rejestru wyborców zainteresowanemu służy prawo wniesienia skargi do sądu rejonowego w terminie 3 dni od otrzymania decyzji.

Rejestr wyborców jest udostępniony w urzędzie gminy (miasta) do publicznego wglądu w celu zapewnienia społecznej kontroli prawidłowości jego sporządzenia.

Ze względu na ochronę danych osobowych, udostępnienie polega na złożeniu pisemnego zapytania umożliwiającego identyfikację wyborcy, którego zapytanie dotyczy. Odpowiedź udzielana jest w formie pisemnej.

Każdy może wnieść na piśmie do urzędu gminy (miasta) reklamację na nieprawidłowości w rejestrze (np. w sprawie pominięcia wyborcy w rejestrze, wpisania osoby, która nie ma prawa wybierania lub nie zamieszkuje w gminie, albo wpisania niewłaściwych danych osobowych wyborcy).

Wójt, burmistrz, prezydent miasta załatwia reklamację wydając decyzję, od której zainteresowanemu służy prawo wniesienia skargi do sądu rejonowego w terminie 3 dni od otrzymania decyzji.

Wszelkie sprawy dotyczące rejestru wyborców są wolne od opłat.

Procedura wpisania do rejestru wyborców według miejsca stałego zamieszkania ma na celu wyłącznie umożliwienie obywatelom realizacji ich praw wyborczych.

Akty prawne dotyczące rejestru wyborców:

1) Ustawa z dnia 28 maja 1993 r. — *Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (Dziennik Ustaw Nr 45, poz. 205 i z 1995 r. Nr 132, poz. 640) — art. 15 do 19;

2) Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 14 czerwca 1993 r. w sprawie wzoru rejestru wyborców, sposobu jego prowadzenia, aktualizacji i udostępnienia (Monitor Polski Nr 30, poz. 231).

Wszelkie szczegółowe informacje w sprawach rejestru wyborców mogą państwo otrzymać w Urzędzie Gminy (Miasta) oraz w Delegaturach Wojewódzkich Krajowego Biura Wyborczego, których siedziby znajdują się w miastach wojewódzkich.

Państwowa Komisja Wyborcza

ODCZYT NA TELEFON

Od marca pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Ustroniu mają możliwość telefonicznego odczytywania danych rejestrowanych przez stację monitoringu na Zawodziu, której właścicielem jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Bielsku-Białej. Mogą poznać rejestrowaną co pół godziny wysokość temperatury, ciśnienia, nasłonecznienia, wilgotności powietrza, kierunku i siły wiatru, opadów atmosferycznych, stężenia ozonu i innych zanieczyszczeń. Co więcej dzięki odpowiedniemu oprogramowaniu dane te można przedstawiać w formie tabeli, wykresów, różny wiatrów, a także archiwizować i komputerowo obrabiać obliczając średnie dobowe, miesięczne i roczne.

Poprosiliśmy o podanie wartości pomiarów zarejestrowanych 24 marca 1997:

godz.	24	5	10	5	20	24
temperatura (°C)	-1,37	-1,37	1,69	5,75	2,01	0,46
ciśnienie (hPa)	970	969	970	968	969	970
opady (mm)	72	bz	72	72	72	72
prędk. wiatru (m/s)	4,93	6,87	4,44	2,96	1,83	0,8



Miejmy nadzieję, że szybki dostęp do danych stacji monitoringowej pozwoli błyskawicznie reagować przy wszelkich zagrożeniach skażenia powietrza. Ważne to dla naszego zdrowia, przede wszystkim zaś daje możliwość lepszej ochrony fauny i flory w ustronijskich lasach.

Fot. W. Suchta

ZARZĄD MIASTA UZDROWISKA USTRONIA zaprasza

do udziału w postępowaniu o zamówienia publiczne
w trybie negocjacji z zachowaniem konkurencji
na wykonanie następującej usługi:

zamiatanie ulic i placów o powierzchni ok. 80 tys. m²,
kilkakrotnie w ciągu roku, od maja do października 1997 r.

Bliższe informacje i specyfikację istotnych warunków zamówienia
można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu
Miejskiego.

Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Inspektor Wydziału
Ochrony Środowiska mgr Jan Sztetek pokój nr 25, tel. 54-34-79 lub
54-24-15 w. 113.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta — zamiatanie ulic”
należy składać w Urzędzie Miejskim w Ustroniu, Rynek 1, pok. 25
w terminie do 24.04.1997 r. do godz. 10.30.

Termin negocjacji ustala się na dzień 24.04.1997 r. o godz.
11.00; w sali sesyjnej UM pok. nr 24.

Oferty wstępne mogą składać wykonawcy spełniający warunki art. 22
ust. 2 pkt. 1—5 ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10.06.1994
r. (Dz. U. nr 76 poz. 344).

KONKURS

Zarząd Miasta Ustronia ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora
Szkoły Podstawowej nr 6 im. J. Kreta w Ustroniu Nierodzimiu

I. Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- posiadać wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym i co najmniej 5 letni staż pracy na stanowisku nauczyciela,
- legitymować się co najmniej dobrą oceną pracy w okresie ostatnich 5 lat pracy w szkole,
- posiadać potwierdzony aktualnym świadectwem lekarskim dobry stan zdrowia.

II. Wymagane dokumenty:

- potwierdzony kwestionariusz osobowy,
- dokumenty stwierdzające wykształcenie, kwalifikacje, staż pracy,
- kartę oceny pracy nauczyciela,
- opis przebiegu dotychczasowej pracy poświadczony zaświadczeniem przez zakład pracy lub świadectwem pracy,
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
- pisemną ofertę wraz z koncepcją i programem działania szkoły.

III. Termin składania ofert do 05.05.1997 roku w sekretariacie Urzędu Miejskiego

IV. Przystępujący do konkursu mają prawo do wglądu w podstawowe dokumenty szkoły.

V. O terminie posiedzenia Komisji Konkursowej kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja, wychowawczynie, rodzice i uczniowie z kl. 7b ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu, składają serdeczne podziękowania firmom „Kamil” i „Inzbud” z Ustronia, za dofinansowanie wyjazdu dzieci na „Zieloną Szkołę” — nad morze — do Łukęcina w terminie 1.03—15.03.97 r.

ROZRYWKOWO W OGRODZIE

3 kwietnia o godz. 16.00
w Ogrodzie Zimowym
GCR „Repty” Ustron ul.
Zdrojowa 6, odbędzie się
koncert utworów rozrywkowych w wykonaniu
Kwartetu Wiedeńskiego
z Cieszyna. Wstęp wolny.

MOTEL POLANA

Ustron, ul. Baranowa 1
tel. 54-25-46

Zaprasza codziennie
do restauracji i nowo
otwartej sali komin-
kowej.

Organizujemy ban-
kiety, wesela, chrzci-
ny, komunie.

Dancingi w piątki
i soboty.

Prowadzenie ksiąg i ewidencji podatkowych, rozliczenia po- datku VAT, dochodowego.

Tanio, optymalnie, profesjonalnie.

Tel. 54-47-62

Nowo otwarty sklep z odzieżą używaną

Ustron
ul. Daszyńskiego 26
(budynek RUCH)
Czynne 9—17

Oferuję wodę destylowaną (również za- pachową) do żelazek z na- wilżaczem.

**Sklep „Beskid”
przy ul. 3 Maja**

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, ul. Chałupnicza 39. Tel. 543839.

Firma „Budo-Serwis” oferuje montaż ozdobnych sufitów podwieszanych. Ustroń-Nierodzim, ul. Gospodarska 18, tel. 54-72-17.

Sprzedam Poloneza Caro, 1992 kolor wiśniowy, tel. 54-36-20.

Wojskowy Ośrodek Wypoczynkowy w Ustroniu-Hermanicach, ul. Orzechowa 11, organizuje w kawiarni „Lotnicza” przyjęcia okolicznościowe, wesela, itp. Tel. 54-23-25.

Kupię antyki, meble, porcelanę, militaria i inne stare przedmioty. Ustroń, ul. 9 Listopada 5d, tel. 54-45-21.



APTEKA
„Na Zawodziu”
ul. Sanatoryjna 7
Ustroń
tel. 54-46-58, 54-23-07
wew. 479,
pawilon Zakładu
Przyrodoleczniczego
zaprasza cały tydzień
nawet w NIEDZIELĘ
9.00—19.00

HALO-TAXI
54-21-98
przez całą dobę.
Bezpłatny dojazd
Również
AGENCJA
OCHRONY

Hurtownia RSP „JELENICA”
Ustroń-Hermanice
ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201
oferuje:
artykuły spożywcze — 1500 pozycji, oraz:
piwa, wina, szampany, napoje, papierosy
Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz
bardzo niskie ceny!!!
Na życzenie klienta towar dowozimy własnym transportem do 20 km w tej samej cenie.
Godziny otwarcia od poniedziałku do soboty 7.00—19.00
Klientów indywidualnych zapraszamy zaś do nowo otwartego sklepu
obok hurtowni z cenami półhurtowymi
Od poniedziałku do soboty w godz. 6.00—19.00
PRZYJEDŹ I PRZEKONAJ SIĘ!

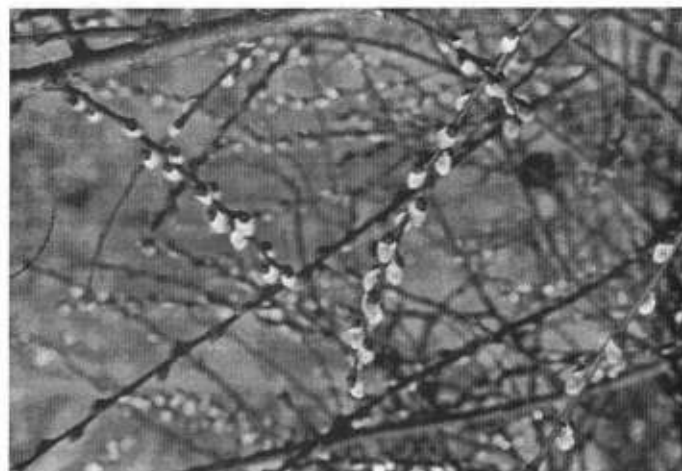
DYŻURY APTEK

Do 5 kwietnia — apteka na Zawodziu.
5–12 kwietnia — apteka Pod Najadą przy ul. 3 Maja.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



Niedługo pójść ma wiosenny spacer.

Fot. W. Suchta



Wiosenne baze.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— „Kolorowy Świat” w fotografii Andrzeja Więclawka.

— Wystawa rysunków A. Mleczi.

Muzeum czynne we wtorki od 9—16, od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, soboty od 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
— Uroki Ziemi Cieszyńskiej — dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej).

— Wystawa malarstwa Iwony Dzierżewicz-Wikarek.

Oddział czynny we wtorki od 9—18, w środy i czwartki od 9—14 w piątki i soboty od 9—13.

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie,

ul. Błaszczyka 19, tel. 541100, czynna cały dzień.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”,

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34, wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku od 9—16, w soboty 9—13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych (9 Listopada 2)

(Galeria czynna codziennie w godz. od 9 do 17, w soboty od 10 do 17, w niedziele od 12 do 18).

Wystawy czasowe: — Pejzaż Polski z melancholią w tle

— Wydarta kartka z historii.

Klub Młodzieżowy (budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Misja

i Życie”, ul. 3 Maja, tel. 54-45-22).

Klub Języka Angielskiego. Spotkania w środy o godz. 15.30.

Klub Sportowy. Spotkania w poniedziałki o godz. 16.00

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 543244)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych.

Imprezy kulturalne

12.04.97 godz. 16.00 III Aukcja Obrazów, Rzeźby, WYROBÓW Jubilerskich i Sztuki Użytkowej. — Dom Zdrojowy, ul. Sanatoryjna 7.

Sport

13.04.97 godz. 10.00 7 Srebrna Miła Burmistrza — Aleja Legionów.

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

2—3.04.97	16.00 Kosmiczny mecz
	18.45 Lemur zwany Rollo
	21.00 Ostatni sprawiedliwy
4—9.04.97	18.45 Nocne graffiti
	21.00 Michael Collins — Kino konesera
10.04.97	16.00 Nocne graffiti
	18.45 Michael Collins — Kino konesera
11—16.04.97	18.45 Przerażacz
	21.00 Fargo — Kino konesera

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odebrać można bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 542653.

SREBRNY GRZEGORZ

Uczeń VIII klasy Szkoły Podstawowej w Polanie, zawodnik KS Wisła Grzegorz Śliwka zdobył ostatnio dwa srebrne medale na znaczących zawodach ogólnopolskich. Na odbywających się w marcu w Zakopanem Indywidualnych Mistrzostwach Polski Młodzików w dwuboju Grzegorz zajął drugie miejsce. Na konkurencję składały się skoki na obiekcie K-65 i bieg na 5 km. Również drugi był pod-

czas mistrzostw szkół sportowych w skokach narciarskich. G. Śliwka wystartował także na Mistrzostwach Świata Juniorów w Kanadzie w skokach. Tu wśród starszych o dwa-trzy lata zajął 47 miejsce na 70 startujących. Ostatnio, 26 marca Grzegorz zdobył swój pierwszy medal w konkurencji seniorów. Na rozgrywanych w Zakopanem Drużynowych Mistrzostwach Polski w Skokach Narciarskich drużyna KS Wisła, w której składzie się znalazł, zajęła drugie miejsce. Liderem srebrnego zespołu był oczywiście Adam Małysz.

SZKOLNY KOSZ

Odbyły się miejskie rozgrywki szkół podstawowych Ustronia w koszykówce, najpopularniejszej obecnie grze zespołowej wśród młodzieży. 13 i 14 marca w Szkole Podstawowej w Lipowcu odbyły się zawody mini-kosza klas młodszych. Wśród dziewcząt zwyciężyła SP-3 przed SP-1 i SP-2, a wśród chłopców najlepsi byli koszykarze z SP-5 przed SP-3 i SP-2. Klasy starsze walczyły o mistrzostwo Ustronia szkół 17 i 18 marca w Szkole Podstawowej nr 2. Bezkonkurencyjna okazała się SP-1, której drużyny chłopców i dziewcząt okazały się najlepsze. Zresztą na dalszych miejscach drużyny chłopców i dziewcząt z poszczególnych szkół zajmowały podobne miejsca. Na drugim chłopcy i dziewczęta SP-2, na trzecim SP-5.



Fot. W. Suchta

SUKCES „DWÓJKI”

22 marca w Bielsku-Białej odbył się XX Wojewódzki Turniej Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego. Z naszego rejonu do finałów Wojewódzkich zakwalifikowały się: Szkoła Podstawowa nr 2 z Ustronia oraz Szkoła Podstawowa z Drogomyśla. Szkołę Podstawową nr 2 z Ustronia reprezentował zespół uczniów w składzie: Dymski Marek, Sobek Marcin, Szeja Marcin i Wińczyk Robert.

W Turnieju tym należało wykazać się znajomością przepisów o Ruchu Drogowym, udzielenia pierwszej pomocy medycznej, oraz umiejętnością jazdy rowerem na torze przeszkód.

Po trwających cały dzień zmaganiach, młody zespół z Ustronia prowadzony przez mgr Ewę Gruszczyk, wywalczył w tym trudnym turnieju wysokie II miejsce, za co otrzymał puchar, dyplom oraz sprzęt sportowy dla szkoły.

Uczniowie reprezentujący Szkołę Podstawową nr 2 otrzymali także aparaty fotograficzne. Dyrekcja Szkoły serdecznie dziękuje p. Andrzejowi Szeji za sponsorowanie przejazdu na turniej.

WIOSENNA SIATKÓWKA



Fot. W. Suchta

22 marca w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się IV Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej. Zawody zorganizowało Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe „Siła” w Ustroniu, a uczestniczyły w nich cztery drużyny. Grano systemem każdy z każdym do dwóch wygranych setów. W składach drużyn dostrzec można było byłych zawodników, przeważali jednak i nadal awali ton grze amatorzy spotykający się popołudniami, by pograć w siatkówkę. Choć średnia wieku grubo przekraczała trzydziestkę, nie narzekano na zmęczenie i walczone do ostatniej piłki. Rozgrywkom towarzyszył duch fair play. Pojawiające się, jak to zawsze w grze, sprawy sporne, starano się rozstrzygać z pełnym poszanowaniem racji przeciwnika.

Po zaciętej walce zwyciężyła drużyna TRS „Siła” Ustron, której udało się wygrać wszystkie mecze. Na drugim miejscu znalazła się drużyna TKKF z Cieszyna, trzecie zajęła drużyna TKKF Skoczów, czwarte druga dru-

żyna TRS „Siła” Ustron. Najlepszych uhonorowano pucharami.

Główną ideą turnieju jest spotkanie siatkarzy z byłym zawodnikiem Olimpij Goleiszów, który po wypadku samochodowym uległ trwałemu kalectwu. Jemu też przekazano zebrane wcześniej pieniądze od przedsiębiorców i kolegów. Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom za pomoc finansową: firmie Anin, Ottonowi Maroszowi, firmie Kubala, BUT Ustronianska, firmie Art-Chem, firmie Service BUD, firmie Drózd-Gburak, firmie Sport Mał, firmie Ustronex, firmie Proinbud, firmie Plusssz-Kałuża, cukierni Delicje, aptece Pod Arkadami, schronisku na Równicy, przedsiębiorstwu M&P Z. Brych, hurtowni spożywczej Kowala, piwiarni Pod Bocianem oraz wielu osobom prywatnym.

Wiosenny Turniej Siatkówki to impreza odbywająca się cyklicznie od czterech lat. Wierzymy, że za rok siatkarze znowu będą mieli okazję się spotkać.



Fot. W. Suchta

**Kursy komputerowe indywidualne i grupowe
na sprzęcie użytkownika lub w pracowni własnej
DOS, WIN, Arkusz, Baza, Edytor, Norton
Tel. 54-26-99 lub 53-48-20 Ceny atrakcyjne**

SPOTKANIE MIESIĘCZNE MŁODZIEŻY

Serdecznie zapraszamy na kolejne Spotkanie Miesięczne Młodzieży, które odbędzie się w sobotę, 05.04.1997, o godz. 16.30, w budynku Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja”, przy ul. 3 Maja 14 w Ustroniu (100 metrów od rynku w stronę Wisły — różowy budynek). W programie trochę dobrej muzyki, świetnej zabawy i coś na poważnie też. Podczas przerwy zapraszamy do Klubu Młodzieżowego.

Wstęp wolny. Zapraszamy.



HOTEL JASKÓŁKA

USTRŃ
ul. Zdrojowa 10
tel. 54-15-59,
54-15-87, 54-48-40,
tel./fax 54-29-29

ZAPRASZA do

★ CENTRUM ODNOWY BIOLOGICZNEJ

- sauna
- solarium
- siłownia

Dysponujemy najnowocześniejszym sprzętem.

★ KAWIARNI

- z dyskoteką (codziennie w godz. 18—24),
- dancingi z muzyką na żywo (każda sobota w godz. 19.00—1.00)

Roztomili ustróniocy

Jako żeście się też mieli przez ty Świynta, ludczkowie złoci? Myślim, że każdy sie wyspoczywoł, jako umioł. Jo na tyn przykład wybrała zech sie z kamaratkóm na szpacyr. Poszły my se na Skalice, co by wyprubować te, jako to teraz prawiołm, „ścieżke przyrodniczo-leśnołm”, kiero była łostatnio w „Ustróńskij” tak wychwołano. Moja znómo prawila, że óna za dziecka dycki chodzila tym chodniczkym do ciotki, tóż nima ón taki dziwny, ale ci, co do nos z miasta przyjyżdżajóm, to na pewno majóm co loglónać, jak sie przyndóm na Skalice. Jyny musimy dbać o porzóndek, bo jak kiery uwidzi tela marasu, jako tam, jak sie tyn chodniczek zaczyno, to sie mu całego szpacyru odniechce.

Nie wiem, czy tyn maras w Jaszowcu, co był wyfotografowany w „Ustróńskij”, już ukludzili, bo my ze znómóm szły na Skalice kapke z inszej stróny, ale maras z tej blaszanej skrzini, kiero stoi kole wyrzby niedaleko kiosku, jako sie idzie na Manhatan, już wywyżli. Dwa tygodnie tymu zech w „Ustróńskij” pisała, że trzeja by to wywyż i musioł se to kierysi wzióń do sumiynio. Tóż pieknie dziynkujym i rada zech je, że sie to moi drzistani na cosikej przidało.

We wtorek po Świyntach idym od autobusu po szychcie i spotykóm jednóm znómóm. Prziwitała sie sy mnóm i prawi:

— Dobrze, że cie, Hanczko, spotykóm, bo ci zaraz powiyym, że Jewka od Karla spod Małej Czantoryje sie straszecznie rozniógła przez Świynta. Isto ji cosi z jedzynio dostało na żolónku. Karel musioł w drugi Świynto za dochtorem jeżdżić. Zóndź sie tam na nióm podziwać, bo gdo wiy, czy jóm nie weznóm do szpitola.

Tóż jo też nie patrym, jyny prosto żynym pod Malóm Czantoryje do Jewki. Przychodzym do nich, a tu Jewka myje garce po łobiedzie.

— Nale witej, Jewko, toć też dobrze, że ci sie poprawiło. Tóż nie pujdziesz do szpitola, prawda? — pytóm sie.

— Do jakigo szpitola? — wytrzeszczo łoczy Jewka.

— Na dyć mi jedna znómo prawila, żeś je straszecznie nimocno.

Tóż zech zaraz przileciała, co by sie z tobóm uwidzieć, zanim cie do szpitola weznóm — prawiym Jewce.

— Cóż ci też to kierysi nałopowiadoł. Gdo wiy, czy ta znómo cie do mie z apryłym nie posłała — śmieje sie Jewka.

Podziwałach sie do kalyndorza, kiery tam u nich wisi w kuchni i dziepro zech sie kapła, że w tyn wtorek było apryła. Tóż my sie łobie z Jewkóm zaczyły śmioć, a potym Jewka zrobiła kawę i poczynstowała mie murzynym i koloczym, co ji od Świont zostoł. Tóż jak spotkóm te znómóm, co mi prawila o Jewczynej chorobie, to ji musimy podziynkować, że mie tak fajnie z apryłym posłała.

Hanka z Manhatanu

POZIOMO: 1) przeciwieństwo bezruchu 4) teren zabaw 6) wypiek na twarzy 8) sklepowy kontuar 9) w rodzinie Huyndaya 10) niepokazny u myszy 11) rodzaj magazynu 12) rabat cenowy 13) turecka metropolia 14) sąsiad Iraku 15) mieszka w Abisynii 16) na szyji gołębia 17) meksykański Indianin 18) maluje piórkami i węglem 19) żona Zeusa 20) owczy samiec (wspak)
PIONOWO: 1) dawny pamiętnik 2) dowódca rzymski 3) na głowie motocyklisty 4) dowolna przeróbka utworu 5) wędruje w taborze 6) spodnie pradziadka 7) pierwsza komunia 11) paddasze 13) mały Antoni 14) syn Dedala

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 20 kwietnia br.

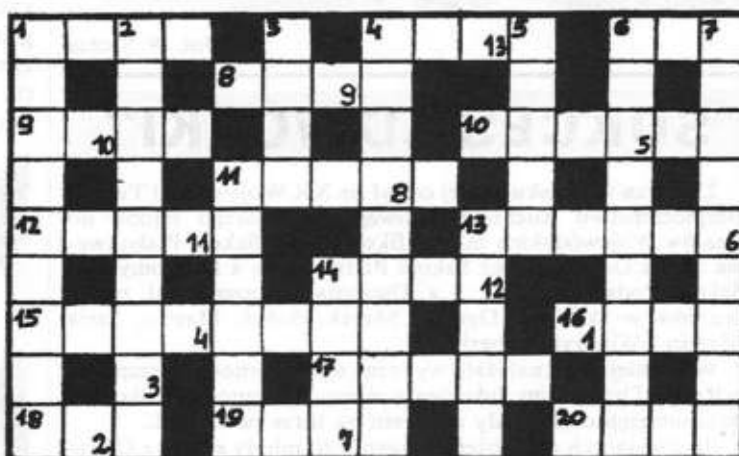
Rozwiązanie Krzyżówki Nr 10

KWIATY DLA PAŃ

Nagrodę 20 zł otrzymuje **Helena Kral** z Ustronia, ul. Lipowska 59. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



GAZETA USTRŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: **Fotokład E. Dziadek**, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 27.3.1997 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 6.4.1997 r.